

PETER HALAMA  
Trnavská univerzita v Trnave  
Katedra psychológie

## KOMPETENCJE W ZAKRESIE DIAGNOZY PSYCHOLOGICZNEJ NIE SĄ NIEZALEŻNE OD KOMPETENCJI W DZIEDZINACH SZCZEGÓLOWYCH PRAKTYKI PSYCHOLOGICZNEJ

Komentarz do artykułu M. Filipiak i współpracowników podkreśla fakt, że diagnoza psychologiczna w szerszym sensie jest nieodłączną częścią zawodu psychologa niezależnie od tego, czy posługuje się on testami psychologicznymi, czy też nie. Co więcej, kompetencje w zakresie diagnozy psychologicznej nie są rzeczą niezależną od kompetencji w szczegółowych dziedzinach praktyki psychologicznej. Z tego właśnie powodu kształcenie ogólne w zakresie diagnozy psychologicznej nie jest wystarczające do nabycia kompetencji diagnostycznych; może jednak stanowić solidną podstawę dla poprawy jakości diagnozowania w dziedzinach szczegółowych psychologii.

**Słowa kluczowe:** diagnoza psychologiczna, kompetencje, kształcenie.

Powinniśmy być wdzięczni autorom artykułu dyskusyjnego – Mai Filipiak i współpracownikom (Filipiak, Tarnowska, Zalewski i Paluchowski, 2015) – ponieważ poruszają oni wiele ważnych kwestii związanych z diagnozą psychologiczną, wymagających omówienia i wyjaśnienia, aby można było wyznaczyć drogę, którą ma podążać kształcenie psychologiczne w tym obszarze. Ramy objętościowe niniejszego komentarza pozwalają mi odnieść się wyłącznie do tych kwestii, które uważam za najważniejsze.

Zacznę od terminu „psychologowie diagności”, często stosowanego w omawianym artykule. Nie jestem zwolennikiem tego terminu. Diagnoza i interwencja

stanowią dwa główne filary zawodu psychologa. Można powiedzieć, że psychologowie czynią oba te procesy częścią swojej praktyki zawodowej i trudno sobie wyobrazić jedną z tych czynności bez drugiej. Diagnoza psychologiczna, szeroko rozumiana, jest nieodłącznym elementem pracy każdego psychologa, niezależnie od tego, czy stosuje on testy psychologiczne, czy też nie. Nawet psychoterapeuta, który nie stosuje żadnych znormalizowanych metod do diagnozowania swoich klientów, ocenia charakter i zakres problemu psychicznego klienta na początku procesu psychoterapii; ocenia także skutki swoich oddziaływań. Nie używa wprawdzie testów psychologicznych, ale wykorzystuje techniki wywiadu i obserwacji, aby wysnuwać wnioski ocenne. Dlatego jestem przekonany, że nie istnieją psychologowie diagności i psychologowie nie-diagności. Nie zamierzam oczywiście twierdzić, że nie ma psychologów, których głównym zajęciem jest diagnoza przy użyciu testów i innych metod psychodiagnostycznych. Jednak diagnoza psychologiczna – z użyciem tego rodzaju metod lub bez ich użycia – jest obecna w pracy wszystkich psychologów.

Druga uwaga wynika z charakteru wiedzy i umiejętności związanych z diagnozą psychologiczną. Diagnoza jest w każdym przypadku przeprowadzana w konkretnym obszarze psychologii i z konkretnego psychologicznego powodu, odpowiadającego specjalności psychologa. Wchodzą tu w grę obszary rozległe (psychologia kliniczna, psychologia poradnictwa, psychologia pracy i organizacji) lub wąskie (np. neuropsychologia, ocena dojrzałości szkolnej, dobór kadr itd.). Dlatego kompetencje związane z diagnozą psychologiczną nie są rzeczą oderwaną od indywidualnej specjalności psychologa. Psycholog nie może być dobrym diagnostą w ogóle, lecz tylko dobrym i kompetentnym w tej lub innej psychologicznej dziedzinie specjalizacji. Jakość diagnozy psychologicznej zależy nie tylko od ogólnej wiedzy na temat testów i od znajomości teorii testów, lecz także od wiedzy na temat konkretnych zjawisk i procesów psychologicznych istotnych dla diagnozowanego obszaru. Wiedza ta pozwala właściwie zinterpretować dane zebrane za pomocą testów i innych metod. Oprócz kształcenia źródłem tej wiedzy jest doświadczenie zawodowe i nadzór prowadzącego.

Powyższe rozważania nie są jedynie bezużytecznym teoretyzowaniem, lecz wyznaczają ramy dyskusji nad treścią kształcenia w obszarze diagnozy psychologicznej. Co powinno być treścią takiego kształcenia, jakie proponują Filipiak i współautorzy? Moim zdaniem możliwych jest kilka odpowiedzi.

Pierwsza możliwość to kształcenie skoncentrowane na zaawansowanej wiedzy z zakresu diagnozy psychologicznej jako takiej. Wiedza ta obejmuje głównie zasady konstruowania testów, proces stosowania i interpretacji testów, zagadnienia prawne i etyczne związane z diagnozą psychologiczną itd. Część takich in-

formacji jest zwykle przekazywana na studiach licencyjnych, ale nie jest to wystarczające na potrzeby dobrej praktyki. Poza tym tego rodzaju informacje dezaktualizują się, na przykład wskutek zmian legislacyjnych. Ukończenie takiej edukacji nie czyni psychologa kompetentnym w zakresie diagnozy psychologicznej, ponieważ brak mu wspomnianej wyżej wiedzy: konkretnych informacji i doświadczenia w konkretnej dziedzinie praktyki psychologicznej, w której przeprowadzana jest diagnoza. Tego rodzaju wykształcenie może jednak stanowić dobrą podstawę do podnoszenia jakości diagnozy psychologicznej w konkretnych dziedzinach praktyki.

Druga możliwość to kształcenie specjalistyczne w zakresie diagnozy psychologicznej, istotnej z punktu widzenia konkretnych dziedzin praktyki psychologicznej, takich jak praktyka kliniczna, poradnictwo czy psychologia pracy. W tym przypadku kształcenie powinno odpowiadać określonej kontekstowi wybranej dziedziny oraz – poza informacjami o charakterze ogólnym – obejmować ćwiczenia z testami mającymi zastosowanie w tej konkretnej dziedzinie. Powinno również obejmować nadzorowaną praktykę zawodową z klientami takich rodzajów, jakie są istotne dla danej dziedziny praktyki, na przykład z pacjentami w przypadku psychologii klinicznej itd. Ukończenie takiej edukacji uzasadnia uznanie psychologa za kompetentnego diagnostę w tej dziedzinie. Główny problem z tego rodzaju kształceniem polega na tym, że musiałoby ono być prowadzone oddzielnie dla każdej specjalności, co oznacza, że powinno być kilka oddzielnych kursów dla poszczególnych obszarów praktyki psychologicznej.

Oczywiście możliwe jest także połączenie obu przedstawionych opcji. Kształcenie oparte wyłącznie na pracy z różnymi testami, niezależnie od kontekstu ich użycia, uważam jednak za niewystarczające i bezużyteczne. Oczywiście tego rodzaju kształcenie może być pomocne w uzyskaniu wiedzy związanej z tymi testami, ale nie jest w stanie rozwinąć kompetencji istotnych w danym obszarze praktyki psychologicznej. Jest tak ze wskazanego wyżej powodu: kompetencje w zakresie diagnozy psychologicznej nie są niezależne od wiedzy związanej z konkretnymi dziedzinami praktyki psychologicznej.

Rozważania zaprezentowane w moim komentarzu prowadzą do jednego wniosku. Sądzę, że diagnozy psychologicznej nie powinno się uważać za nową czy też niezależną dziedzinę praktyki psychologicznej. Taka jej konceptualizacja nie powinna być podstawą kształcenia opracowywanego w tym obszarze. Diagnoza psychologiczna zawsze będzie zależna od kontekstu, w jakim jest przeprowadzana. Wszelkie formy kształcenia i rozwijania kompetencji w tej dziedzinie powinny uwzględniać ten fakt.